



SZANOWNI KLIENCI

W ciągu ostatnich kilku lat akumulatory zastępujące baterie stają się coraz bardziej popularne. Są doskonałym i bardzo pewnym źródłem zasilania. Jednak podczas ich używania należy pamiętać o kilku bardzo istotnych sprawach. Najbardziej rozpowszechniona zwykła technologia Ni-MH oprócz niewątpliwych zalet ma także pewną wadę. Akumulator nawet bez obciążenia ulega tzw. samorozładowaniu. W praktyce oznacza to, że jeśli naładowany akumulator odłożymy na półkę to po np. miesiącu nie możemy się spodziewać, że będzie tam nadal zgromadzony pełny ładunek. Oczywiście wystarczy ponownie naładować akumulator i będzie najprawdopodobniej nadal działał poprawnie. Jednak istnieje pewna granica kiedy stopień samorozładowania osiągnie taki poziom, że jego ponowne naładowanie będzie praktycznie niemożliwe. Niektóre z ładowarek posiadają nawet blokadę ładowania kiedy napięcie na pojedynczym ogniwie jest niższe od 0,9V. Taki bowiem, poziom napięcia uważa się za minimalny. Im wyższa pojemność akumulatora i im dłuższy czas kiedy nie jest on używany, tym problem staje się poważniejszy. Dotyczy to także sytuacji kiedy nabywamy nowe akumulatory w sklepie!

Zanim dotrą one do rąk ostatecznego użytkownika mija sporo czasu. W najlepszym wypadku jest to kilka miesięcy. Może się zdarzyć, że po wyjęciu z opakowania nowe akumulatory będą całkowicie rozładowane. Jest to normalna sytuacja!!! Aby odzyskały one pełną sprawność i pojemność wymagają kilku a czasami kilkunastu cykli ładowanie /rozładowanie. W naszej kilkunastoletniej już praktyce zdarzało się, że w pierwszych kilku rozładowaniach akumulator miał zaledwie kilkanaście % nominalnej pojemności po czym w ciągu dalszej pracy „wracał do siebie”. Należy o tym pamiętać przy składaniu ewentualnych reklamacji. Procent reklamacji na dobrej klasy akumulatory Ni-MH jest bardzo niewielki a ok. 95% z tych reklamacji jest nieuzasadnionych. Zanim więc zdecydujesz się drogi kliencie składać reklamacje, zastosuj się do tych rad i dobrze uformuj akumulatory poprzez wielokrotne ładowanie-rozładowanie.



Wychodząc naprzeciw tym problemom nasza firma wspólnie z GP Battery postanowiła zaoferować naszym klientom akumulatory uformowane i sprawdzone bezpośrednio przed procesem dystrybucji na terenie Polski. Klient otrzymuje więc produkt w 100% pewny i „świeży”. Formowanie oferowanych przez nas akumulatorów odbywa się na maszynach firmy NEWARE (zdjęcie na poprzedniej str.). Po teście akumulatory są pakowane i dodatkowo oznaczane datą formowania.



Przy okazji warto powiedzieć o dosyć częstych, niestety nieuczciwych praktykach dotyczących akumulatorów. W technologii Ni-MH w rozmiarze popularnego „paluszka” (AA, R6) maksymalną, możliwą do osiągnięcia pojemność można określić na 2700mAh. Tymczasem wcale nierzadko zdarzają się oferty (szczególnie na popularnych portalach aukcyjnych) na akumulatory AA z pojemnością nawet 4900mAh i wyżej firm absolutnie nieznanymi i to dosłownie za bezcen. Jak to zatem jest możliwe, że najlepszym i najbardziej znanymi producentami nie udaje się osiągnąć takich rezultatów? Myślę, że każdy konsument po lekturze tego tekstu potrafi sobie na to pytanie odpowiedzieć sam. Podczas testów wielu takich dziwnych akumulatorów nigdy nie udało nam się uzyskać zmierzonej pojemności powyżej 2000mAh a średnia pojemność oscylowała w okolicach 1500mAh niezależnie od tego co było napisane na produkcie. Walka z tego typu praktykami była dosyć trudna. Z pewnością pomocna będzie najnowsza regulacja prawna - ROZPORZĄDZENIE KOMISJI (UE) NR 1103/2010 mówiąca o konieczności prawidłowego oznaczania pojemności. Zanim jednak zacznie ona w pełni działać w praktyce pozostaje rozsądek klienta i nie uleganie cudom technologicznym i ekonomicznym.

* Opisywanej wady samorozładowania nie posiadają np. akumulatory GP serii „RECYKO” oraz Varty „READY 2 USE”

 **BTO**[®] **Sp. z o.o.**
baterie akumulatory latarki

Sprzedaż hurtowa:
Zapraszamy: pn.-pt. w godz. 9.00-16.00

 **42 672 42 02**

www.bto.pl biuro@bto.pl

www.baterielitowe.pl